



**Będą bronić
obywateli**

Str. 6-7



**Takie
samochody
kupili twoi sąsiedzi**

Str. 12



Najsilniejsi na macie

Str. 15

GAZETA POMORZA kurier

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 3 000 EGZ. • LIPIEC 2012 R.
NR 7 (14)/2012 • ISSN 2081-9773 •

MIASTECKI

**SKUP
ZŁOMU**

stalowego i kolorowego
Tadeusz Własniak
77-200 Miastko
ul. Koszalińska 14 (stw)

tel. 608 112 947, 602 679 888

e-mail: rafalwlasniak@wp.pl

Pies hejnalista

W samo południe, gdy w Miastku rozlega się dźwięk hejnału słychać nie tylko melodię odtwarzaną w ratuszu, ale także psa o imieniu Dżeki, który codziennie podbiega do balkonu i wyje w wniebogłosy. O czworonogu zrobiło się już głośno w całej Polsce.

Strona 2

Działkowcy boją się podwyżek

Podwyżek opłat za dzierżawę ogródków działkowych oraz zabrania ziemi przeznaczonej na działki przez władze miasta – tego boją się najbardziej działkowcy z Miastka. Zapytaliśmy ich jakie mają odczucia po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Polskiego Związku Działkowców.

Strona 10-11

Co w nieruchomościach piszczy?

Ceny mieszkań i domów w regionie słupskim spadają. Szczególnie tych na rynku wtórnym. Sprawdziliśmy, ile obecnie trzeba przeznaczyć na własny kąt.

Strona 13-14



Fot. M. Zarychta

**Most w Miastku zostanie zburzony, bo przecieka i pęka.
W jego miejsce powstanie nowa przeprawa.**

Most się sypie – zostanie rozebrany

Za dwa lata most nad rzeką Studnicą w Miastku, gdzie przebiega droga krajowa nr 20, zostanie zburzony. Powód? Zły stan techniczny. Drogowcy uspokajają jednak, że nie ma zagrożenia katastrofą budowlaną.

Most ma niespełna trzydzieści lat. Powstał w latach 80-tych. Jego zadaniem było odciążenie ruchu na pobliskiej drodze biegnącej wzdłuż ul. Wybickiego i Królowej Jadwigi. Od początku prac budowlanych napotymano na same problemy. Największe trudności były z ustabilizowaniem gruntu. Do tego nałożyły się kłopoty finansowe. Na ponad cztery lata prace nawet przzerwano. Gdy udało się w końcu dociągnąć inwestycję do końca, przeprawa nadal „pracowała” i uszkodzane były kolejne jej elementy. O ile most wizualnie nie wygląda na zbytnio zniszczony, o tyle technicznie jest w złym stanie.

- Po pierwsze, ten obiekt nie spełnia już wymogów dla drogi krajowej w sensie nośności, a po drugie, nie jest on w dobrym stanie technicznym. W wielu miejscach przecieka - mówi Edmund Mrówka, kierownik kościernskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Kolejna modernizacja mostu nie jest już opłacalna, stąd zapadła decyzja, że korzystniejsza będzie budowa nowej konstrukcji

w tym samym miejscu. Koszt prac nie jest na razie znany. Inwestycja pochłonie z pewnością kilka milionów złotych.

To właśnie tym mostem przemierzają codziennie tysiące kierowców jadących od strony Bytowa w kierunku Koszalina i Szczecinka. Zaledwie kilkadziesiąt metrów dalej na rondzie, ma swój początek również droga krajowa nr 21 w kierunku Ustki. Drugie tyle kierowców przejeżdża tym mostem, aby dostać się nad polskie morze. To właśnie tędy prowadzi najkrótsza droga z Poznania do Ustki.

Wstępnie wiadomo już jak będą wyglądały objazdy na czas rozbioru starego mostu i budowy nowego. Na czas remontu kierowcy jadący od strony Szczecinka w kierunku Bytowa i Słupska pojadą ulicami Konstytucji 3-go Maja oraz Długą. Jadący od strony Słupska w kierunku centrum, skierowani zostaną na ul. Wybickiego, Królowej Jadwigi i dalej w kierunku ronda im. Jana Pawła II. Ulica ta dalej będzie jednokierunkowa, ale za to w odwrotną stronę niż do tej pory.

O ile są pieniądze na budowę nowego mostu, o tyle nie ma ich na gruntowną przebudowę drogi krajowej nr 20 pomiędzy Miastkiem, a Bytowem.

Mateusz Zarychta

m.zarychta@agmedia.com.pl

Strona 4

REKLAMA

4 4 2 - 7

REKLAMA

2 6 4 9 - 5

BIURO UBEZPIECZEŃ

Aleksandra Bartosik

multiagent ubezpieczeniowy

77-200 Miastko
ul. Gen. Wybickiego 30

tel./fax 59 857 87 24
tel. kom. 604 618 407
aleksandra-bartosik@wp.pl

GENERALI TU S.A. • LINK 4 • ERGO HESTIA S.A.
• INTERRISK TU S.A. VIENNA INSURANCE GROUP • CONCORDIA POLSKA TUW

UBEZPIECZAMY:

- OC, AC, NNW, szyby • mienie prywatne i firmowe
- OC w życiu prywatnym • OC przedsiębiorców
- rolników, koła łowieckie i myśliwych

GALERIA
3
TRÓJKA
I piętro

**OUTLET NOWEJ
ODZIEŻY**

MARKOWEJ

odzież damska, męska,
młodzieżowa, biżuteria

Zapraszamy do nowo otwartego
SKLEPU ODZIEŻOWEGO
PN.-PT. 9.30-17.30, SB. 9.00-13.00
Miastko, ul. Armii Krajowej 29 (UNIMARKET)

Letnia obniżka cen do 40%

WARTO WIEDZIEĆ

Sfotografuj swoje wakacje i zdobądź nagrody

Starostwo Powiatowe w Bytowie oraz Fundacja Rozwoju Lokalnego „Parasol” ogłosiły konkurs fotograficzny „Moje wakacje”. Do końca sierpnia organizatorzy czekają pod adresem e-mail biuro@fundacjaparasol.org na zdjęcia wydarzeń, które odbyły się w powiecie bytowskim oraz z życia codziennego i form wypoczynku w naszym powiecie. Konkurs podzielony został na dwie kategorie wiekowe, do 15 roku życia oraz powyżej 15 lat.

- Zdjęcia przesyłane pocztą elektroniczną powinny mieć wymiar 1200 na 1600 pikseli i maksymalny rozmiar pojedynczego pliku nie powinien przekraczać 1 MB - zaznacza Małgorzata Grochowska z „Parasola”. W tytule należy wpisać: Konkurs „Moje wakacje”. Każdy e-mail powinien zawierać następujące informacje: imię i nazwisko autora, wiek, adres, numer telefonu.

Po wstępnej weryfikacji przez jury, 24 zdjęcia opublikowane zostaną na portalu społecznościowym Facebook (profil Fundacji Parasol) w dniach 15-30 września. Nagrodzone zostaną te prace, które otrzymają najwięcej kliknięć „lubię to”. Dla najlepszych osób w każdej z kategorii przewidziane są atrakcyjne nagrody. Więcej szczegółów na temat konkursu w tym jego regulamin można znaleźć na www.fundacjaparasol.org

OD REDAKCJI

moim
zdaniem

Karolina Chalecka
dziennikarz

Co dalej z ogródkami
działkowymi?

Trybunał Konstytucyjny zdecydował, że ponad 20 artykułów ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych jest niezgodnych z konstytucją. Ta decyzja prawdopodobnie doprowadzi do upadku Polskiego Związku Działkowców. Przywileje, które zostały im zabrane sprawia, że związek nie będzie w stanie w pełni funkcjonować. Ale co stanie się z ogródkami działkowymi? Mało prawdopodobne wydaje się, że jakakolwiek partia, czy lokalni samorządowcy narażą się tak dużej rzeszy ludzi, którzy pieczołowicie pielęgnują swoje warzywa i owoce. Choć tereny ogródków działkowych są bardzo kuszące i na pewno przyciągnęłyby nie jednego inwestora, to z drugiej strony, trzeba pamiętać o wyborcach, którzy nigdy nie zapomną odebrania im miejsca relaksu i wypoczynku. Nowa ustawa, która musi powstać w sposób bardziej demokratyczny i zgody z prawem, ureguje status ogródków działkowych. Czy działkowcom będzie lepiej? Pewnie nie, ale pamiętać trzeba, że konstytucja jest najważniejszym polskim aktem prawnym, który trzeba przestrzegać i jeżeli jakieś przepisy są z nią niezgodne należy je wyeliminować.

Pies hejnalista w Miastku

W samo południe, gdy w Miastku rozlega się dźwięk hejnału słychać nie tylko melodię odtwarzaną w ratuszu, ale także psa o imieniu Dżeki, który codziennie podbiega do balkonu i wyje w wniebogłosy. O czworonogu zrobiło się już głośno w całej Polsce.

Od roku, czyli od czasu odtworzenia po raz pierwszy miastckiego hejnału, pies Dżeki, pupil państwa Koseckich, regularnie śpiewa tylko, gdy usłyszy pierwsze taktę melodii dobiegającej ratusza. Jak mówi Natalia Kosecka, współwłaścicielka psa, Dżeki ma chyba wbudowany zegar biologiczny, bo tuż przed dwunastą już biegnie do balkonu i czeka na pierwsze dźwięki miastckiego hejnału. Melodia chyba mu się podoba, widać, że sprawia mu to ogromną przyjemność.

Dżeki śpiewa tak wdzięcznie, że przechodnie zatrzymują się na chod-

A TO CIEKAWE

Wydano kolejną publikację o Miastku



przez wojska radzieckie. W całej książce zawartych jest aż 260 unikatowych zdjęć, map i reprodukcji. Publikację w cenie 34,50 zł można kupić w Centrum Informacji Turystycznej w Miastku. Co ciekawe, na miejscu można też zobaczyć na żywo wiele eksponatów z przedwojennego Miastka opisanych w książce. Ich właścicielem jest kolekcjoner i współautor książki Jan Kwasiek.

Na początku lipca w sprzedaży pojawiła się kolejna książka poświęcona historii przedwojennego Miastka. 132-stronicowa książka nosi tytuł „Pamiętki z Rummelsburga”. Jej autorami są mieszkańcy Miastka Jan Kwasiek i Jarosław Lemański. W pierwszej części książki opisany jest zarys historii Miastka (ówczesnego Rummelsburga) do roku 1945. W drugiej części przedstawione są pamiętki z Rummelsburga. Na bogato ilustrowanych stronach opisane są ciekawie początki powstawania kolei, szpitala, hoteli, barów, urzędów, szkół, pomników, fabryk czy też miastckiego browaru. Ostatnia część opisuje zdobycie Rummelsburga



HISTORIA

Hejnat z Miastka

Hejnat Miastka został skomponowany w 2010 roku i odtwarzany z dachu ratusza zamiast z budynku straży pożarnej. Pierwsza publiczna prezentacja hejnatu nastąpiła 30 grudnia 2010 roku. Komisja konkursowa wybrała utwór na hejnat (z ponad trzydziestu propozycji) w końcu maja 2010 r. Radni zatwierdzili go na sesji dopiero pod koniec października. Stąd nie mógł on być publicznie odegrany, ani na uroczystej czerwcowej sesji z okazji 20-lecia samorządu, ani w czasie lipcowych Dni Miastka. W czasie pierwszej publicznej prezentacji hejnatu utwór zagrał na trąbce uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Miastku. Nie zrobił tego autor kompozycji, 28-letni Łukasz Kryjom z Ostrowa Wielkopolskiego, bo jest pianistą.

KRONIKI REGIONU

■ 14. 07. 1988 r.

Od kilku tygodni zmotoryzowani korzystają z nowej trasy komunikacyjnej w Miastku, usprawniającej przejazd przez miasto oraz jazdę w kierunku Szczecinka, Bytowa i Słupska. Dzięki temu została również zakończona wieloletnia historia „Mostu donikąd”... - taka informacja opatrzona stosownym zdjęciem znalazła się na trzeciej stronie Zbliżeni Tygodnika Pomorza.

■ 22. 07. 1992 r.

W miastckiej Fabryce Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w sezonie letnim pracuje się tylko na jedną zmianę i tylko w dziale odzieży. „Rękawiczki” nie pracują. Wynika to z sezonowości pracy w branży skórzaną i po części ze słabszej kondycji zakładu. Ponad stu pracowników szyje wyłącznie na eksport. Odbiorcami są hurtownicy w Danii, Szwecji, Niemczech i Rosji. - Handel z Rosją jest opłacalny - mówi dyrektor Bogdan Karwowski - Trzeba mieć jednak dobrych pośredników. Bezpośredni handel jest niebezpieczny. Można narazić zakład na duże straty. Sam znam kilka firm, którym strona rosyjska do tej pory nie uregulowała należności.

JEDNO PYTANIE



Patryk Kapica
trener juniorów drużyny piłkarskiej Start Miastko

Zarząd klubu rozwiązał
najstarszą grupę juniorów.
Dlaczego?

- Są to już zawodnicy w wieku 18 i 19 lat. W ich wieku trzeba przejść na wyższy poziom gry, a klasa okręgowa juniorów, nie poprawi ich umiejętności, a wręcz przeciwnie, cofnie w rozwoju. Szkoda, że nie udało się awansować do Pomorskiej Ligi Juniorów. Wtedy przyszłoby nam się zmierzyć z rówieśnikami z Arki Gdynia, która w tym roku zdobyła Mistrzostwo Polski U-19. Nie ukrywam, że jest to jeden z głównych powodów wycofania tej grupy wiekowej w sezonie 2012/2013

MIESIĄC W LICZBACH

3

placówki oświatowe podlegające pod powiat bytowski czeka do końca listopada zewnętrzna przebudowa. Starostwo otrzymało z Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku dofinansowanie w wysokości 50 procent kosztów potrzebnych na remonty SOSW w Bytowie, ZSRCKU w Łodzi oraz PMDK w Miastku i warsztatów szkolnych przy ZSP w Miastku. Wszystkie placówki zostaną ocieplone, zyskają nową elewację oraz instalację centralnego ogrzewania i instalację solarną. Koszt prac oszacowano na ponad 3,7 mln zł.

CZY WIESZ,

ŻE...

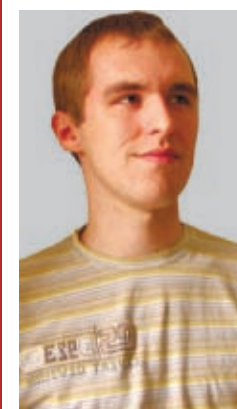
????

■ W 1934 roku, na terenie Miastka, zorganizowano obóz dla niemieckich uchodźców z zagranicy, uciekających przed rzekomymi prześladowcami. W rzeczywistości był to obóz szkoleniowy dla aktywistów hitlerowskich z Austrii i Polski, gdzie wpajano im zasady niemieckiego nacjonalizmu i metody jego propagowania.

■ W czasie II wojny światowej w powiecie

miasteczkim zlokalizowano kilka obozów i utworzono kilkadziesiąt grup z ludźmi oddelegowanymi do pracy przymusowej. W Piaszczynie i Znakowie zlokalizowane były obozy pracy, w których przebywali głównie Rosjanie. W wielu folwarkach rolnych przebywały różnej wielkości grupy przeznaczone do pomocy w pracy złożone z jeńców wojennych różnych narodowości.

TEL. 59 848 51 51



Mateusz Zarychta
czeka na sygnały
i opinie Czytelników.

DYŻUR REPOTRERA

@ m.zarychta@agmedia.com.pl

O TYM SIĘ MÓWI...

Piaszczyna zablokuje krajówkę



Fot. M. Zarychta

Blokada drogi w Piaszczynie w grudniu ubiegłego roku.

Mieszkańcy podmiasteczkiej Piaszczyny chcą ponownie sparaliżować drogę krajową nr 20 pomiędzy Miastkiem, a Bytowie. Powód? Zły stan jej nawierzchni. Decyzja wiążąca ma zapaść za miesiąc na zebraniu wiejskim.

Już raz mieszkańcy zablokowali krajówkę biegnącą przez ich wieś. Inspiracją była dla nich gmina Trzebielino, w której mieszkańcy podobną blokadę zorganizowali na drodze krajowej nr 21 z Miastka do Ustki. Niespodziewanie po kilku tygodniach zyskali wtedy nowy dywanik asfaltowy.

Piotr Michalski, rzecznik prasowy gdańskiego oddziału GDDKiA tłumaczył, że protest nie miał nic do tego, a o remoncie zdecydowała pula wolnych pieniędzy, która akurat się znalazła.

- Znowu nie pozostaje nam nic innego jak całkowita blokada drogi. Tym razem chcemy, żeby była jak najbardziej

dokuczliwa. Zablokujemy również przepustki dróg gminnych, aby nie było objazdów - zapowiada Piotr Milda, mieszkaniec Piaszczyny i inicjator blokady. - Ludzie narzekają, że im nawet kanalizacja wodno-ściekowa pęka od wstrząsów tego taboru, który tutaj codziennie przejeżdża po tej nierównej drodze. To jest nie

do wytrzymania - dodaje.

Mieszkańcy Piaszczyny napisali list do GDDKiA w którym ostrzegają o blokadzie. Karol Markowski, wice-szef GDDKiA w Gdańsku odpowiada, że szanuje głos lokalnej społeczności i nie odmawia im prawa do publicznej prezentacji. Jednocześnie z dezaprobatą podchodzi do zapowiadanej przez mieszkańców formy tej prezentacji. - Blokada dróg, przede wszystkim, uderzają w kierowców i nie mogą stanowić dla zarządcy drogi podstawy do podjęcia decyzji o inwestycji ponad przesłankami merytorycznymi - uważa Markowski.

- Jesteśmy wszyscy rozżaleni, jak traktuje się tutaj naszą społeczność lokalną. Zastanawiamy się, czy my faktycznie leżymy w województwie pomorskim - dodaje oburzony Milda.

Decyzja o terminie blokady ma zapaść na przełomie sierpnia i września.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Oskarżony o nielegalną amunicję

Prokuratura Okręgowa w Słupsku oskarżyła 51-letniego Roberta B. z Miastka o posiadanie bez zezwolenia różnego rodzaju amunicji i wyrobów wypełnionych materiałami wybuchowymi. - Mieszkaniec posiadał 55 naboju do karabinka Mauser, dwa pociski artyleryjskie bez zapalników, a także gromadził i posiadał skorupy pocisku granatnika przeciwpancernego z trotylem, dwa trzonki granatów ręcznych z prochem, pięć zapalników od przeciwpancernych granatów ręcznych oraz rurę wyrzutni Pancerfaust zawierającą ładunek miotający - wymienia Jacek Korycki, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Słupsku. 51-latkowi zarzucono również handel za pośrednictwem Allegro bronią palną, amunicją i wyrobami wypełnionymi substancjami wybuchowymi. Teraz mężczyźnie grozi do 8 lat więzienia.

Zmiany komunikacyjne na Chrobrego

Na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 w Miastku powstał nowy parking samochodowy dla pracowników szkoły. Utworzony został na płytach chodnikowych obok dużej sali gimnastycznej. Od tego czasu zwolniono się sporo miejsc postojowych na przyległej ul. Chrobrego. Z tego powodu cieszą się rodzice dowożący swoje pociechy do szkoły bądź pobliskiego przedszkola. Po wakacjach będzie dla nich więcej wolnych miejsc do zaparkowania. Jednocześnie zmieniła się również organizacja ruchu na tej ulicy. „Zakaz zatrzymywania się i postoju” obowiązuje teraz po lewej stronie jezdni z wyłączeniem niewielkiego odcinka przy plebanii. Samochody można parkować tylko po prawej stronie.

REKLAMA

625-6

REKLAMA

3315-4

FORIS OKNA PCV BEZ OŁOWIU

Oferujemy: • okna i drzwi z PCV i aluminium
• rolety zewnętrzne • roletki tekstylne
• żaluzje poziome • bramy garażowe • parapety
• drzwi wewnętrzne • drzwi zewnętrzne

PRODUCENT
OKNA-DRZWI-MARKET
Miastko • ul. Małopolska 6A
tel./fax 59 857 20 17
(przy dworcu PKS)
odm@korzystneceny.eu

czynne: od poniedziałku do piątku
w godzinach 9-17
w soboty w godzinach 9-13

OKNA PCV
DRZWI • ROLETY • BRAMY GARAŻOWE

MIASTKO
ul. Konstytucji 3-go Maja 1

Gama Market Budowlany

Tel: 59 857 17 01
889 210 063

Śnieżka
Satynowa
Farba do wnętrz
5x

5x WYŻSZA ODPORNOŚĆ na szorowanie na mokro OD FARB LATEKSOwych odpornych na mycie wg PN-C-81014*

www.gama-miastko.pl

Za dwa lata powstanie nowa przeprawa przez Studnicę



Pieniądzy na kompleksową modernizację „20” jak nie było, tak nie ma. Są za to na nowy most w Miastku.

Najpóźniej w 2014 roku most na rzekę Studnicą w Miastku zostanie rozebrany. Drogowcy postawią w tym samym miejscu nową przeprawę. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad uznała, że obecny obiekt nie nadaje się do dalszej eksploatacji.

W miasteczkim ratuszu gościli już przedstawiciele GDDKiA z Kościerzyny, którym podlega ten odcinek

drogi krajowej. Spotkanie dotyczyło, przede wszystkim, ustalenia nowej organizacji ruchu na czas

budowy. Prace potrwać mają trzy miesiące. Podczas wspólnych rozmów gmina złożyła też swój postulat

w sprawie inwestycji. - Chcemy, żeby most był trójprzęsłowy z zachowaniem po jednej i drugiej stronie przejścia dla pieszych, ze ścieżką rowerową i oświetleniem pod mostem - tłumaczy Izabela Klasa, naczelnik wydziału infrastruktury technicznej w miasteczkim magistracie.

Po wybudowaniu nowego mostu nie będzie istniało dotychczasowe przejście dla pieszych koło samolotu oraz kolejne od strony straży pożarnej. Poprowadzone będzie ono pod mostem, stąd potrzeba dodatkowego oświetlenia w tym miejscu. Na razie prace są na etapie opracowywania projektów i dokumentacji. Mają powstać do końca roku. Projektanci przygotowują minimum cztery różne koncepcje mostu.

- Być może będzie on wybudowany na wzór przepustu, który jest na wjeździe do Bytowa. Tam jest most jednokomorowy. W Miastku byłby

trzyprzęsłowy, żelbetowy bądź też konstrukcja stalowa. Ostateczny rodzaj mostu poznamy dopiero po opracowaniu projektów - dodaje kierownik GDDKiA z Kościerzyny, Edmund Mrówka.

Bez przebudowy „20”

O ile są pieniądze na budowę nowego mostu, o tyle nie ma ich na gruntowną przebudowę drogi krajowej nr 20 pomiędzy Miastkiem, a Bytowem. Każdy, kto pokonuje tę trasę, doskonale wie, jak wygląda jej nawierzchnia. Droga przypomina bardziej wyboisty odcinek rajdu terenowego niż drogę o kategorii krajowej. Nie jedna droga o statucie gminnym wygląda lepiej niż ten odcinek krajowej „20” pomiędzy Miastkiem i Bytowem. Niestety, ranga tej trasy na liście GDDKiA jest bardzo niska. Z powodu braku pieniędzy,

nie ma na razie szans na jej kompleksową przebudowę.

Wielka łata na ratunek

Niewykluczone, że w przyszłym roku uda się, jedynie na najbardziej newralgicznych odcinkach, położyć tzw. „wielką łatę”, podobną do tego, co zrobiono w ostatnich miesiącach w Tuchomiu, Trzebielinie czy też w Dretyniu. - Chodzi o niewielkie frezowanie garbów, wyprofilowanie do wymaganych spadków i położenie warstwy ścierniczej - zapowiada Edmund Mrówka z kościerskiego oddziału GDDKiA. - W przypadku ostatnich prac w Tuchomiu ta metoda się sprawdziła. Po zimie nie musieliśmy ani złotych włożyć w remont, a wcześniej była tam dziura na dziurze - dodaje. Kierownik oddziału GDDKiA wystąpił już o pieniądze na naprawę

trzech odcinków jezdni na dwóch drogach krajowych. Na krajowej „20” chodzi o 6-kilometrowy odcinek od wylotu z Tuchomia do Kramarzyny z pominięciem samej wsi oraz odcinek za tablicą „Kramarzyny” do Głódowa. Daje to kolejne 2 km. Do tego dochodzą jeszcze fragmenty drogi krajowej nr 21 pomiędzy Dretyniem a Miastkiem, tam gdzie występują koleiny.

- Rozpoczęcie prac zależy jednak od tego, czy zostaną jakieś pieniądze z dużych kontraktów, które były wykonywane w związku z tegorocznym Euro. Najprawdopodobniej pojawią się, tylko jest nie wiadomo kiedy. Decyzje zapadną wtedy, gdy szefostwo firmy z Warszawy przydzieli do Gdańska jakieś pieniądze - mówi Edmund Mrówka.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

REKLAMA

4 112 - 2

JAN-MAR Jan Borzyszkowski
Kramarzyny • ul. Pomorska 12
tel. 606 221 946 tel./fax 59 823 11 95
e-mail: biuro@jan-mar.com.pl

- Nagrobki
- Parapety
- Grobowce
- Schody
- Kominki
- Granit
- Marmur

I VI
II VII
III VIII
IV IX
V X

Do produkcji nie używamy chińskich materiałów!

Na nasze wyroby udzielamy gwarancji!

www.jan-mar.com.pl



Podczas święta Miastka, jego mieszkańcy mogli spotkać prawdziwych rycerzy

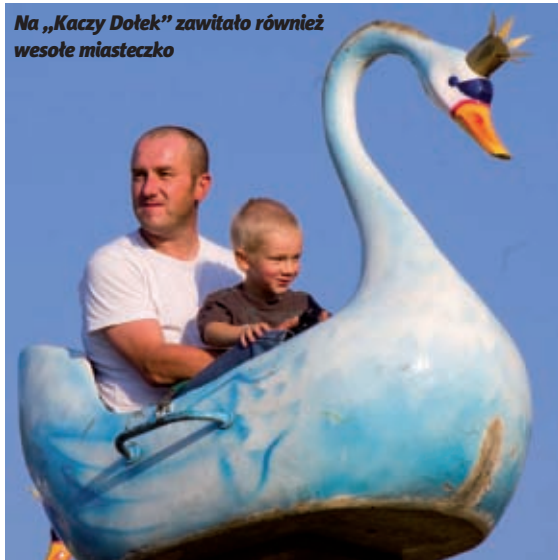


Grupa Golec uOrkiestra była największą gwiazdą tegorocznych Dni Miastka



Adam Wolski - wokalista Golden Life

Na „Kaczy Dołek” zawitało również wesołe miasteczko



Koncert Golców oglądało tysiące mieszkańców



Po koncercie bracia Golcowie rozdawali autografy.

Fot. M. Zarychta

Tłumy na Dniach Miastka

Świętowaliśmy z góralami

Grupy Golden Life, Golec uOrkiestra i Voyager były muzycznymi gwiazdami tegorocznych Dni Miastka. Koncert braci Golec zgromadził tysiące mieszkańców i przyjezdnych.

Większość imprez zorganizowano tradycyjnie na „Kaczym Dołku”. Najwięcej ludzi plac rekreacyjny przy ul. Dworcowej odwiedziło w pierwszym dniu imprezy, kiedy swoje koncerty miał Golden Life oraz Golec uOrkiestra.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

REKLAMA

272-5

szkoła języków obcych
lingua

NABÓR NA KURSY JĘZYKOWE 2012/2013!

- Angielski dla dzieci od 4 lat
- Angielski dla gimnazjalistów
- Przygotowanie do matury (język angielski i niemiecki)
- Angielski dla dorosłych
- Szkolenia językowe dla firm
- Kursy egzaminacyjne Cambridge

609 95 63 95

MIASTKO • ul. Armii Krajowej 39 C/8
(wejście również od ul. Rybackiej, parter)
e-mail: kontakt@lingua-miastko.pl
www.lingua-miastko.pl

O nowym Komitecie rodzącym się w Miastku i jego planach na przyszłość

Nie będziemy stale narzekać, ale zaczniemy walczyć o nasze prawa

ROZMOWA Z **Anną Lipińską**

inicjatorką Społecznego Europejskiego Komitetu Obrony Obywatelskich Praw

REKLAMA

4 3 2 7 - 1

Administracja
Podatkowa**Urząd
Skarbowy
w Bytowie**ul. 1 Maja 16
77-100 Bytów
tel. +48 59 822 28 91
fax +48 59 822 78 09**Urząd Skarbowy w Bytowie**

podaje do wiadomości:

30 lipca 2012 r. (poniedziałek) urząd będzie czynny
w godzinach 8⁰⁰–15⁰⁰**Od 1 sierpnia 2012 r. ulegają zmianie
godziny pracy urzędu.**Urząd będzie czynny: w poniedziałek, wtorek,
czwartek, piątek w godzinach 8⁰⁰–15⁰⁰
w środę w godzinach 8⁰⁰–18⁰⁰**Kasa będzie czynna:**w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek
w godzinach 8⁰⁰–15⁰⁰
w środę w godzinach 8⁰⁰–16⁰⁰

REKLAMA

1 1 4 2 - 1

**POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA****ZAPRASZA DO STUDIOWANIA NA KIERUNKACH TECHNICZNYCH, EKONOMICZNYCH,
HUMANISTYCZNYCH I ARTYSTYCZNYCH.**ARCHITEKTURA WNĘTRZ
BUDOWNICTWO
DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
EDUKACJA TECHNICZNO-INFORMATYCZNA
EKONOMIA
ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA
EUROPEISTYKA
FILOLOGIA ANGIELSKA
FILOLOGIA GERMAŃSKA
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
GEODEZJA I KARTOGRAFIA
GOSPODARKA PRZESTRZENNA
INFORMATYKA
INŻYNIERIA BIOMEDYCZNA
INŻYNIERIA MATERIAŁOWA
INŻYNIERIA ŚRODOWISKA
MECHATRONIKA
MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
OCHRONA ŚRODOWISKA
PEDAGOGIKA
TECHNIKA ROLNICZA I LEŚNA
TECHNOLOGIA ŻYWNOŚCI I ŻYWIENIE CZŁOWIEKA
TRANSPORT
WZORNICTWO
ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI
ZARZĄDZANIE**REKRUTACJA PODSTAWOWA:**>12 lipca – 29 lipca 2012 r. – ciągła rejestracja kandydatów drogą elektroniczną (całą dobę)
> 1 sierpnia 2012 r. (do godz. 16:00) – informacja drogą elektroniczną o zakwalifikowaniu kandydata do przyjęcia na studia
> 2 sierpnia – 10 sierpnia 2012 r. – składanie dokumentów przez kandydatów i weryfikacja dokumentów
>16 sierpnia 2012 r. (do godz. 16:00) – informacja o przyjęciu na studia**NOWOŚĆ!**ENERGETYKA – studia I stopnia na Wydziale Mechanicznym
INWESTYCJE I WDROŻENIA PRZEMYSŁOWE – studia I stopnia na Wydziale Mechanicznym

rekrutacja na stronie:

www.tu.koszalin.pl

Anna Lipińska powiadomiła już Rzecznika Praw Obywatelskich o swojej inicjatywie. Fot. Mateusz Zarychta

**- Skąd wziął się
pomysł na założenie
nowego komitetu?**

- Pomysł zrodził się zaraz po niedawnej wizycie posłów na Sejm w naszym mieście. Na spotkaniu z mieszkańcami wypowiadali piękne hasła i składali obietnice. Zachęcali nas jednocześnie do czynnego angażowania się w sprawy dotyczące naszego życia dla dobra całego społeczeństwa. Chcemy się przekonać, czy obiecane wsparcie dla naszego regionu będzie faktycznie udzielane, gdy o nie

poprosimy, czy będzie tylko pustą obietnicą. Dlatego w ramach naszej wspólnoty zawiązaliśmy Społeczny Europejski Komitet Obrony Obywatelskich Praw, który będzie walczyć o sprawiedliwość dla nas wszystkich. Musimy najpierw opracować i zatwierdzić nasz program. Jego celem nie będzie ciągłe narzekanie, ale wspólne działanie, sprzeciwianie się i domaganie poszanowania praw człowieka w każdej dziedzinie i wszędzie tam, gdzie ukazują

się przejawy ich łamania lub nadużywania.

*Przepisy komornika
sądowego bardzo nam
się nie podobają.***Anna Lipińska****- Zdaje sobie Pani
sprawę, że mogą to być
tylko puste obietnice
posłów o niesieniu
wszelkiej pomocy dla
naszych mieszkańców.**

- Właśnie chcę się przekonać jak jest na prawdę. To mnie tak zmobilizowało do działania, właśnie te ich piękne słowa. Może jeszcze przed śmiercią doczekam się tego, że chociaż jedna obietnica zostanie spełniona. Chcemy się przekonać, czy rzeczywiście chcą z nami obywatelami współpracować, czy tylko chcą naszych głosów, aby dla siebie mie-

sce w Sejmie zdobyć.

**- Z czym chcecie
walczyć, co chcecie
zmieniać?**

- Jest masa niefortunnnych przepisów, które jak najszybciej należy pozmieniać i dostosować do naszych realnych potrzeb życiowych, bo w wielu przypadkach są one nieżywcze. Nie będziemy dopuszczać, by nadal jeszcze miało się wśród nas szerzyć tyle zła, które nas otacza. Nie pozwolimy by komukolwiek z nas działa się krzywda, ale też nie będziemy bronić i tolerować osób nadużywających władzy oraz wykorzystujących zajmowane stanowiska dla własnych korzyści. Tacy ludzie obniżają poziom urzędów państwowych i instytucji. W tym miejscu zaznaczam wyraźnie, że

REKLAMA

3 2 5 - 6 8

PRODUCENT
ZHPU "ALICJA" 86-170 NOWE, U.GDAŃSKA 26
Hale, Kontenery
Ogrodzenia
Bramy garażowe
Garaże blaszane
Garaże ocieplane

tel.58-535-15-96
tel.601-193-777
www.garazyki.pl

REKLAMA

3 9 7 4 - 8

Pożyczki dla
odrzuconych przez bank
bez BIK
- bez poręczyciela
- miesięczna rata od 72 zł
- dochód od 700 zł
662 286 706 *
ZATRUDNIAMY DORADCÓW
FINANSOWYCH - DZWOŃ!
* koszt wg taryfy operatora

nie człowieka chcemy potępiać, ale ujawniać i napiętnować zło, które szkodzi wizerunkowi innych uczciwych i prawych ludzi w naszych urzędach. Wiemy, że są potrzebne radykalne zmiany i to szybko, dlatego chcemy w tym uczestniczyć.

- Odczuwa Pani to, że w Miastku niektóre osoby też nadużywają swojej władzy?

- Właśnie z tym się najbardziej borykamy. W wielu przypadkach przepisy są wygodne dla urzędników, którzy je dla siebie wykorzystują nie licząc się z drugim człowiekiem.

- A którzy urzędnicy tak robią?

- Przepisy komornika sądowego bardzo nam się nie podobają. Niby robi wszystko zgodnie z prawem, a jednak prawo moralne nakazywałoby zupełnie co innego, bo ludziom dzieje się krzywda.

- Nie boi się Pani narażać walcząc z urzędnikami, z przepisami?

- Żeby to było dobrze zrozumiane. Musimy ze sobą współpracować. To jest nasza mała ojczyzna. Któż nam pomoże jeśli my nie sami? W Miastku nie brakuje przecież mądrych, odpowiedzialnych i szlachetnych ludzi dobrze nam znanych. Należy złączyć ich ze sobą i wspólnie radować się ze współpracy dla dobra nas wszystkich. Taką współpracę jest konieczna i nie możemy zapominać o wypływającej stąd odpowiedzialności. Razem jesteśmy przecież w stanie się bronić i walczyć z urzędniczą patologią. Chcemy wpłynąć na jej zmianę i zrobić coś dobrego dla ogółu. Dobro i rozwój naszego społeczeństwa jest przecież w naszych rękach! Będziemy wpływać na zmiany krok po kroku, ale odważnie. Wolno nam będzie publicznie podnosić swój głos i domagać się poszanowania prawa oraz bronić się przed pazernością i zachłannością zwykłych oszustów i karierowiczów.

- Ale przecież sami nie są Państwo w stanie zmienić ogólnopolskich przepisów.

- Dlatego chcemy zwrócić się o pomoc i wsparcie do kompetentnych, doświadczonych i lojalnych urzęd-

ników w naszym mieście, do posłów i senatorów z różnych partii, do deputowanych z Unii Europejskiej, do liderów organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i tym podobnych. Z kilkoma osobami już się skontaktowałam i nikt nie odmówił pomocy. Należy wzniesić się ponad wszystkie podziały bo to bardzo istotny fakt we wspólnym działaniu dla dobra drugiego człowieka oraz w rozwiązywaniu nurtujących nas problemów społecznych, ekonomicznych i bytowych.

- Rozumiem, że Państwo chcą być takim pośrednikiem w rozwiązywaniu ludzkich problemów?

- Oczywiście. Zachęcamy wszystkich do zgłaszania swoich problemów i gwarantujemy, że każdemu postaramy się pomóc. Będziemy doradzać i wspierać, bo wiemy, że człowiek jako jednostka jest bezradny. W aspekcie społecznego komitetu jesteśmy w stanie zrobić coś dobrego dla wszystkich w naszym mieście.

- Wróć do spotkań z posłami. Na jednym z nich powiedziała Pani, że marzy się Pani poseł z Miastka.

- Tak. Mamy przecież w naszym lokalnym społeczeństwie mądrych, ambitnych ludzi. Trzeba tylko nimi pokierować, ukształtować i pchać wyżej. Jaki to byłby zaszczyt dla nas mieć kogoś w rządzie z Miastka... Musimy tylko wspierać wspólnie ich działalność, ich pracę i będzie pięknie.

- Czy ten komitet jest tylko przeznaczony tylko dla ludzi z Miastka, czy dla innych obywateli

również? Pytam, bo w nazwie jest napisane „komitet europejski”?

- Jesteśmy w Unii Europejskiej, więc każdy obywatel ma prawo przystąpić do nas. Nieważne czy będzie to urzędnik z Gdańska, czy dyrektor zakładu pracy z Miastka.

- W jaki sposób można skontaktować się z komitetem?

- Czekamy na kontakt każdego dnia tygodnia w godzinach od 10 do 12 pod numerem telefonu 668-980-101 (numer przewodniczącej komitetu – dop aut.). Zachęcam wszystkie osoby, które mają wolny czas do współpracy. Do takiej działalności współobywatelskiej potrzebne są osoby z naszego Miastka, którym ufamy, darzymy szacunkiem i wiemy, że nas nie zawiodą w trudnych chwilach. Mądrze i rozsądnie będą nas wspierać i bezinteresownie doradzać. Utworzymy silny i mądry zarząd i razem popracujemy dla wspólnego dobra. Musimy przewyższyć własne ograniczenia, aby nieść wszystkim ludziom uśmiech, ludzką, uczajną posługę według naszych możliwości oraz wiarę i ufność tym wszystkim, których opanowuje smutek i beznadziejność sytuacji. Przede wszystkim zwracam się z apelem do młodych osób, aby wstępowały w nasze szeregi. Oni są odważni, chcą wszystko zmieniać, niech zmieniają. To oni przecież będą budować przyszłą Polskę. W ramach tego komitetu my starsi będziemy dzielić się swoim doświadczeniem.

- Jednak formalnie Pani komitet jeszcze

nie istnieje?

- Komitet ten jest dopiero w załączku swojej działalności. Chcemy od początku robić wszystko mądrze, stąd powiadomiliśmy o naszej inicjatywie Rzecznika Praw Obywatelskich. Niech wie, że taki komitet powstaje, może on nam coś mądrego podpowie, żeby ta nasza praca nie poszła na marne. Wystosowaliśmy również przesłanie do marszałka Sejmu pani Ewy Kopacz informując w nim o naszej wizji państwa na przyszłość jako społeczeństwa. Odwagi dodali mi osobiście ci młodzi prężni młodzieńcy, których widziałam na spotkaniach z posłami. Tacy ludzie są właśnie potrzebni do działalności oddolnej komitetu, aby zmieniać naszą przyszłość na lepsze.

Rozmawiał

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

KIM JEST?

Anna Lipińska

Pochodzi z Łęborka. Do Miastka przeprowadziła się w roku 1985. Z zawodu jest nauczycielem. Uczyła języka polskiego i nauczania początkowego w Łęborku i Szkole Podstawowej nr 1 w Miastku. Od blisko 15 lat przebywa na rencie chorobowej. Jej hobby to czytanie książek. Praca społeczna nie jest jej obca. Od początku kariery zawodowej pracowała razem z dziećmi i młodzieżą.

REKLAMA

Zarząd Mienia Komunalnego w Miastku

ogłasza

III przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego w Miastku przy ulicy Armii Krajowej 34.

Lokal użytkowy o pow. 60 m² wyposażony jest w instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną.

Przeznaczenie lokalu: nieuciążliwe usługi, handel.

Przetarg odbędzie się w dniu **01.08.2012 r.**, o godz. **12⁰⁰** w siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Miastku przy ul. Armii Krajowej 15A.

Zarząd Mienia Komunalnego
ul. Armii Krajowej 15a • 77-200 Miastko
telefon: 59-857-20-37 • fax: 59-857-20-38

bip.zmk.miastko.pl • zmkmiastko@wp.pl

REKLAMA

7 2 7 - 0

Nefretete
studio kosmetyki kompleksowej

- Stylizacja paznokci • Henna
- Parafina • Makijaże • Depilacja
- Przekłuwanie uszu • Manicure
- Pedicure • Zabiegi na twarz
- Peeling green • Ultradźwięki
- Kwasy • Mikrodermabrazja
- Mezoterapia mikroigłowa

Sylvia Nowak • Miastko • ul. Kazimierza Wielkiego 28
tel. 504 178 199

REKLAMA

6 0 4 - 1 1

WYŻSZA HANZEATYCKA SZKOŁA ZARZĄDZANIA W SŁUPSKU

STUDIA LICENCJACKIE
kierunek **ZARZĄDZANIE**

specjalności:

- Zarządzanie przedsiębiorstwem
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Zarządzanie finansami
- Administracja publiczna i organizacje pozarządowe
- Menedżer turystyki i rekreacji
- Menedżer handlu, usług i e-biznesu

STUDIA PODYPLOMOWE

76-200 Słupsk, ul. Koziatulskiego 6-7
tel. 59 848 28 63, e-mail: rekrutacja@whsz.slupsk.pl
www.whsz.slupsk.pl

REKLAMA

1 0 8 9 - 2 0

PROMOCJA
RABAT
na ciągniki Landini
o mocy od 140 do 230 KM
5000 EURO

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE RolMax
Tuchlino 2 A
83-340 Sierakowice
bartek.korda@wp.pl
tel. 692 377 049
www.pwrolmax.pl

stały
przelicznik
Euro na
poziomie
4 złotych

PEŁNA GAMA CIĄGNIKÓW Landini

V Międzynarodowy Plener Malarski w Miastku

Przelewali krajobrazy na płótno



W tym roku artyści malowali głównie miasteczkie krajobrazy.

Po raz piąty zjechali do Miastka cenieni malarze z Polski, Czech i Ukrainy. Przez kilka dni lipca osiem osób przelewało na płótna miasteczkie krajobrazy. Każdy z malarzy wykonał kilka prac.

- Tym razem utrwaliliśmy na płótnach pejzaże miejskie, ulice, domy, parki. Bardzo ciekawe prace powstały. Każdy artysta ma inny styl i to jest ciekawe na tym plenerze - mówi Jerzy Tandecki, kurator pleneru w Miastku.

Wśród uczestników pleneru byli nie tylko goście z Polski, ale również z zagranicy. Po raz kolejny zawitał do Miastka Włodzimierz Łobuń ze Lwowa na Ukrainie. 25 lat uczył w collegu malarstwa. Jest absolwentem Lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. - Bardzo podoba mi się polska życzliwość. Od razu czuć ją jak się przekroczy granicę - dzieli się wrażeniami z pobytu

w Polsce Włodzimierz Łobuń. - Jako malarza najbardziej interesuje mnie malowanie w towarzystwie kolegów artystów. Inspiruje mnie taka konkurencja - dodaje.

Najbardziej spodobała mi się brzoza na cmentarzu. Namalowałam ją.
Maria Karenova

Wśród uczestników z Polski przyjechała po raz kolejny na miasteczki plener Maria Rowdo z Wrocławia. W porównaniu do innych uczestników pleneru, swoje prace wykonywała już o godzinie piątej rano. Na jednym z mostów malowała kamieniczki

za targiem warzywnym. - Jako temat do malarstwa są doskonałe i urzekające - mówi Maria Rowdo. - Pogoda nam dopisała. Były piękne chmury dzięki czemu dużo więcej kolorów można było zobaczyć. To dawało lepszy nastrój do malowania.

Są też tacy artyści z Polski, którzy gościli w Miastku po raz pierwszy na plenerze. Wśród nich była Joanna Sobolewska z podstupskiej Damnicy. - Pracowało mi się znakomicie. Początkowo wydawało mi się, że poważni artyści po akademiach nie będą chcieli ze mną rozmawiać. Byli jednak przyjaźni, serdeczni i ciepłi. Dawali dużo cennych porad i wskazówek technicznych, których nie uzyskałam bym z żadnej książki - komentuje Joanna Sobolewska.

Zza południowej granicy zawitała z kolei Maria Karenova z Czech. Gościła tutaj po raz pierwszy.

- Pejzaże w Miastku są trochę inne niż u nas w górach. Najbardziej spodobała mi się brzoza na cmentarzu. Namalowałam ją - mówi artystka z Czech.

Poza wyżej wymienionymi artystami, gościli jeszcze w Miastku Ewa Rutkowska ze Szczecina, Ewa Bogucka-Pudlis z Gdańska oraz Wiktor Gajda z Warszawy.

Obrazy, które powstały na plenerze mieszkańcy mogli kupić po promocyjnych cenach na wernisażu. Każdy z artystów przekazał też po jednym obrazie do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Miastku. W ciągu pięciu lat uzbierała się już spora kolekcja. Wszystkie obrazy zaprezentowane zostaną na dodatkowej wystawie. Wydany też zostanie specjalny katalog.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

REKLAMA

9 8 7 - 1 0

REKLAMA

4 2 2 6 - 1 3

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI 
**WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA
I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W SŁUPSKU**

studia I stopnia

E-biznes
Hotelarstwo i gastronomia
Rachunkowość i podatki
Transport i logistyka
Turystyka zdrowotna
Usługi turystyczne
Zarządzanie przedsiębiorstwem
Zarządzanie zasobami ludzkimi

studiuj u siebie!

Słupsk, ul. Garncarska 21, tel. 59 841 71 08 www.wsg.slupsk.pl

KOŁASZEWSKI
Bytów • ul. Łęborska 22, tel. 59 822 34 89 kom. +48 660 485 364, www.kolaszewski.pl

**Profesjonalny osprzęt do ładowaczy czołowych,
ładowarek teleskopowych i miniładowarek
z mocowaniem EURO w standardzie.**

Partnerzy handlowi:
Agroma Koszalin • Oddział Bobolice • tel. 94 318 76 34

REKLAMA

2 7 5 3 - 2

 **AUTO-SZYBY**

Bytów
ul. Polna 22
telefon
602 32 10 23
59 822 32 60

MIESZALNIK FARB SAMOCHODOWYCH

Fundacja „Parasol” podsumowała realizację unijnego projektu

Dzieci uczyły się i bawiły

Prawie 2000 dodatkowych godzin zajęć, wyjazdy na basen, do kina i teatru - takie możliwości mieli uczniowie ze szkół w Borzytuchomiu, Suchorzu i Trzebielinie.

Zakończył się projekt „Wiejskie szkoły równych szans”, w którym udział wzięły trzy placówki z powiatu bytowskiego.

Podczas apelów szkolnych członkowie Zarządu Fundacji Rozwoju Lokalnego „Parasol” podziękowali uczniom i nauczycie-

lom zaangażowanym w realizację projektu. Kilkunastu uczniów otrzymało także nagrody w konkursie plastycznym zorganizowanym w ramach projektu.

Projekt był realizowany przez Fundację Rozwoju Lokalnego „Parasol” z Bytowa od

sierpnia 2010 roku do końca czerwca roku bieżącego. Wsparcie otrzymało 450 uczniów. Udział dzieci w projekcie był całkowicie bezpłatny.

- Celem projektu było zwiększenie wiedzy i umiejętności uczniów poprzez udział w dodatkowych zajęciach dydak-

tyczno-wyrównawczych i pozalekcyjnych oraz objęcie ich opieką psychologiczno-pedagogiczną - tłumaczy Anna Gostomska-Treder z „Parasola”.

Każda z trzech szkół otrzymała nowy sprzęt do pracy z dziećmi: notebooka, projektor multimedialny, aparat fotograficzny, interaktywną tablicę multimedialną oraz programy edukacyjne. W placówkach przeprowadzono łącznie 1132 godzin zajęć dydak-

tyczno-wyrównawczych z matematyki, przyrody, języka angielskiego oraz 841 godzin zajęć pozalekcyjnych z umiejętności uczenia się, przedsiębiorczości, informatyki. Zorganizowano ponad 40 wyjazdów pozaszkolnych, w których uczestniczyło około 1800 uczniów. Dzieci były m.in. na spektaklach w Gdyni w Teatrze Muzycznym, w Nowym Teatrze w Słupsku, Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku, w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym w Koszalinie, w redakcji Radia Koszalin oraz na seansach w kinach w Gdańsku i Koszalinie. Ponadto uczniowie wyjeżdżali ponad 50 razy do Parków Wodnych w Sopocie, Redzikowie i Darłowie. Łącznie w wyjazdach na basen udział wzięło około 3000 uczniów. W ramach projektu uczniowie skorzystali też z 490 godzin

porad psychologiczno-pedagogicznych oraz 36 godzin zajęć dla uczniów na temat równości szans kobiet i mężczyzn.

Uczniowie uczęszczający na zajęcia otrzymywali również wyżywienie oraz mieli możliwość korzystania z materiałów dydaktycznych zakupionych w ramach projektu.

Były to mikroskopy, gry edukacyjne, słowniki, bryły obrotowe, plansze i atlasy przyrodnicze, encyklopedie, płyty CD i DVD oraz materiały piśmiennicze. Koszt realizacji projektu wyniósł ponad 1,1 mln zł.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl



Projekt podsumowano podczas zakończenia roku szkolnego.

Fot. Fundacja „Parasol”

REKLAMA

3 778 - 1

REKLAMA

4 255 - 0

**GARAŻE BLASZAKI
BRAMY
MONTAŻ I TRANSPORT
GRATIS!!!**

**59 833 45 36
605 28 60 58
660 38 59 17**

**F.P.U.H. „GO-STAL”
www.garaz-blaszany.pl**

Kordis Sp. z o.o.
Agencja Pracy
Legalna Praca w Niemczech

**Opiekunka
Osób Starszych**

Legalne zatrudnienie!
Wysokie zarobki uzależnione od posiadanych kwalifikacji!

Wyjazdy od zaraz.

Wymagana znajomość języka niemieckiego na poziomie komunikatywnym.

Zapraszamy do współpracy!
Informacje pod numerem
tel. 957390708
biuro@kordis.pl
www.kordis.pl

REKLAMA

3 549 - 4

PRACA W HOLANDII

ABU

ŻEGNAMY

exoticgreen
uitzenden ■ detacheren

WITAMY

GOODMORNING Mumer certyfikatu
MPIPS 3343

Złotów • al. Mickiewicza 5a
tel. 67 263 51 60 • 67 353 27 54 • fax 67 263 44 31

REKLAMA

1 269 - 0

Studio Okno
Lucyna i Stanisław Małek

**FIRANY
ZASŁONY
KARNISZE
ZALUZJE
ROLETY
MOSKITIERY**



SALONY FIRMOWE

Miastko, ul. Koszalińska 23, tel. 48 59 857 51 83
Szczecinek, ul. Wyszyńskiego 57, tel. 48 602 442 741

www.studiookno.com

Działkowcy w Miastku boją się podwyżek cen dzierżaw

Fot. Mateusz Zarachta

Ogródki działkowe w Miastku

przez władze miasta – tego boją się najbardziej działkowcy z Miastka. Zapytaliśmy ich jakie mają odczucia po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Polskiego Związku Działkowców.

Sędziowie orzekli, że Sejm powinien przygotować nową ustawę o ogródkach działkowych zgodną z konstytucją. Jeśli nowa

ustawa nie powstanie w ciągu 18 miesięcy - przepisy wcześniejszej ustawy stracą swą moc. Wtedy grunty na których znajdują się działki

zostaną zwrócone ich pierwotnym właścicielom, czyli przede wszystkim samorządom.

- Już teraz w telewizji

mówi się, jak wysokie będą ceny ziemi gdy przejdziemy pod samorządy. Którego renciście i emeryta będzie stać na takie opłaty. Wszystko się robi tylko po to, żeby uderzyć w tych najbiedniejszych. To dla nas szok. Płakać się chce - żali się Bogusław Gajowiak, prezes oddziału PZD

„Związkowiec” w Miastku.

Piekło na stare lata

Zaskoczeni decyzją Trybunału są także miasteczcy działkowcy. - Wyrok trybunału to kolejny cios dla emeryta. Najlepiej tego

najbiedniejszego zawsze przygnieść. Działka to jest jedyny wypoczynek dla osób starszych. Każdy z nich zasłużył sobie na taką rekreację odprowadzając za czasów pracy zawodowej te wszystkie podatki. Teraz rząd szykuje nam piekielko na stare lata - mówi Krystyna Chruślak z Miastka, która

uprawia działkę od ponad trzydziestu lat.

Działkowców na pewno nie będzie stać na podwyżkę opłat za użytkowanie terenu, płacenie podatków od gruntów i dzierżawy. - To co zbierzemy z grządek nie jest równoważne z opłatami jakie ponosimy za wodę, prąd czy składki do PZD.

REKLAMA

1450-8

REKLAMA

3492-7

REKLAMA

680-1

Memento Mori + Usługi Pogrzebowe Jacek Kardaś

Punkt 1: Miastko, ul. Gen. Wybickiego 32
Punkt 2: Cmentarz, Miastko, ul. K. Wielkiego
(pierwszy pawilon po lewej stronie)

Kompleksowe usługi pogrzebowe
Niskie konkurencyjne ceny pogrzebu nie przekraczają
zasiłku pogrzebowego
Nagrobki-pomniki granitowe od 1800 zł

Telefon czynny całą dobę: 59 857 21 16, 503 311 308

Węgiel orzech - 700 zł • 800 zł/tona
Węgiel groszek - 620 zł • 780 zł/tona
Węgiel miał - 520 zł • 550 zł/tona
Eko groszek pieklosz ekoret
- 850 zł/tona

Transport do uzgodnienia

Skład Opału Transport Handel
Bytów • Wolności 19
Ryszard Szreder
691 400 691 • 59 822-32-39

Domy Miastko
Domy jednorodzinne
przy ulicy Czereśniowej w Miastku.
Zabudowa szeregowa.
Już teraz możesz zarezerwować!
Pytaj: **662 013 352**

www.domy-miastko.pl



Jeżeli koszty utrzymania działek jeszcze wzrosną na pewno większość działkowców zrezygnuje z ogródków - zaznacza kolejny działkowiec. Czy te opłaty się zwiększą na razie nie wiadomo.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie oznacza jednoznacznie, że

ogródky znikną z polskich miast. - Trzy kompleksy działek w Miastku są tak dogodnie położone, że nie kolidują z planami inwestycyjnymi miasta. Nie zamierzamy pozbawiać ziem użytkowników tych ogródków. Działkowcy mogą być spokojni - deklaruje Roman Ramion, bur-

mistrz Miastka.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił także uwagę, że działkowcy powinni zostać objęci szczególną ochroną, ponieważ od wielu lat uprawiają swoje ogródki. Sędziowie stwierdzili, że kwestia prawa własności gruntu powinna zostać ustalona między właścicielem a Polskim Związkiem Działkowców, tak, by nie dotyczyła bezpośrednio działkowców.

Zaważą głosy w wyborach

Ustawodawca, tworząc nową ustawę, w tej sprawie, nie będzie chciał narazić się milionom działkowców, którzy są wyborcami. - Ciekaw jestem, co znowu nasi posłowie będą nam obiecywać. Przed wyborami to oni wiedzą do kogo się zwrócić. Jak już jest po wyborach to mają nas gdzieś i robią z nami co chcą - mówi prezes PZD „Związkowiec” w Miastku, Bogusław Gajowiak. - Pamiętam jak premier Pawlak obiecywał na pierwszym i drugim kongresie Polskiego Związku Działkowców, że mamy się nie martwić, bo posłowie będą z nami. Teraz natomiast chcą nas pozbawić tego skrawka zieleni, gdzie osoby starsze w spokoju odpoczywają uprawiając przy okazji drobne grządeczki, a na nich warzywka ze skromnych rent i emerytur - dodaje.

Do Polskiego Związku Działkowców, w całym kraju, należy ponad 43,5 tysiąca hektarów ogródków działkowych i przynależy około 5 milionów Polaków. W samym Miastku jest oficjalnie 360 działkowców. Swoje ogródki mają przy ul. Ogrodowej, przy ul. Kaszubskiej za dawnym PBR-olem oraz na górze „Klaryszewskiej”. Każdy z miastek działkowców płaci aktualnie do „Związkowca” 19 groszy za metr kwadratowy ziemi. Przy średniej wielkości działek, które wynoszą 500 metrów kwadratowych, opłata roczna równa się w granicach 120 złotych. Osoby, które mają prąd na działce, płacą jeszcze ponadto kilkadziesiąt złotych rocznie załadowi energetycznemu. W innych miastach regionu, np. w Słupsku, opłaty za metr kwadratowy dzierżawy wynoszą ok. 30 groszy.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

Sąd zdecydował co dalej z działkami warzywnymi Polska wojna ogródkowa

Koniec z działkami w centrach miast – czarny sen wielu działkowców może się spełnić. Chrapkę na hektary ziemi często w atrakcyjnych lokalizacjach mają często samorządy, ale nikt nie chce mówić o tym głośno. 11 lipca Trybunał Konstytucyjny zdecydował, że ustawa o ogródkach jest niekonstytucyjna.

Trybunał Konstytucyjny odczytał wyrok dotyczący ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych. Według sędziów niezgodne z konstytucją jest ponad 20 z 50 artykułów ustawy w tym między innymi zapis o podziale gruntów, a także o tym, że PZD podlega tylko przepisom ustawy, a nie kontroli żadnej innej instytucji.

Sędziowie orzekli, że Sejm powinien przygotować nową ustawę o ogródkach działkowych zgodną z konstytucją. Jeżeli nowa ustawa nie powstanie w przeciągu 18 miesięcy – przepisy wcześniejszej ustawy stracą moc – wówczas grunty, na których znajdują się działki zostaną zwrócone ich pierwotnym właścicielom czyli przede wszystkim samorządom. To może oznaczać likwidację ogródków.

Ziemia warta miliony

Do Polskiego Związku Działkowców należy ponad 43,5 tysiąca hektarów, a jego członkami jest blisko milion rodzin, czyli około pięć milionów Polaków. W samej Warszawie ogródki działkowe zajmują 1170 hektarów, we Wrocławiu 1420 hektarów często w ścisłym centrum miasta. Także i w Słupsku, Koszalinie czy Wejherowie działki znajdują się nie tylko na obrzeżach miast. W Słupsku ogródki przy ulicy Sobieskiego czy Ogrodowej to tereny, których wartość w tym miejscu sięga na pewno kilku milionów złotych. – W ubiegłym roku miasto sprzedało działkę za ponad trzy miliony złotych przy ulicy Banacha

nieopodal ogródków – mówi Katarzyna Urbańska, urbanistka ze Słupska. – Można więc przypuszczać, że działki przy ulicy Sobieskiego są warte podobną kwotę.

Działek powinno być mniej

W Słupsku ogródki działkowe zajmują niecałe 266 hektarów, jest to jedenaście kompleksów działkowych, siedem tysięcy ogródków. Przy ulicy Gdańskiej część z nich od lat stoi pusta. Za to na te znajdujące się przy ulicy Sobieskiego czy dalej przy ulicy 3 Maja przy wyjeździe na Bierkowo od lat są tłumy chętnych. Rok temu działkowcy powiększyli ten teren zagospodarowując nieużytek na skarpie przy ulicy Sobieskiego za komendą policji. – Uważam, że od początku teren ogródków w Słupsku został przeszacowany, powinien być on nieco mniejszy – mówi Wiesław Boratyński, prezes Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Słupsku. – Nie można powiedzieć, że w ciągu ostatnich lat zainteresowania działkami w Słupsku jest mniejsze, zauważamy ciągłą rotację.

Zieleń, ale za jaką cenę

Urbanisci podkreślają, że w miastach są potrzebne tereny zielone, tego wymaga plan zagospodarowania przestrzennego. – Dlaczego ktoś kto ma przy domu kawałek ogródka musi za niego odprowadzać podatek, a ten, który ma działkę ogrodową, postawiony na niej murowany dom musi tego robić – argumentuje Katarzyna Urbańska. – Często zdarza się dziś tak, że domki są prawdziwymi willami, w których można mieszkać nawet cały rok.

Wiesław Boratyński broni jednak działkowców. – Nie jest tak, że działkowcy nie ponoszą żadnych kosztów – energia, woda, zarządzanie, które jest potrzebne nad tak dużym terenem za to wszystko trzeba zapłacić – wylicza prezes. Podkreśla,

że od czterdziestu lat nie było sytuacji, by ze miasto chciało przejąć jakiś teren pod inwestycję. – Działkowcy nie są rybakami, gdy jakiś teren był potrzebny miastu na pewno by się nie upierali – podkreśla prezes. – Nawet niedawno spotkaliśmy się z prezydentem w innej sprawie, ale wódtarz potwierdził, że nie myśli o likwidacji ogródków w naszym mieście.

W obronie swojego stanu posiadania koszańscy działkowcy wystosowali apel do Trybunału Konstytucyjnego. – Swoją decyzją możecie spowodować zamianę pięknych zielonych terenów w miastach w betonowe pustynie kolejne zamknięte osiedla dla wybranych – apeluje Stanisław Suszek, prezes OZ PDZ w Koszalinie.

W podobnym tonie wypowiadają się działkowcy z Łęborka. – Ruch ogrodnictwa działkowego powstał ponad 110 lat temu był i jest formą wsparcia dla mniej zamożnych rodzin, dla szerokiej rzeszy emerytów i rencistów jest to jedyna forma zdrowego wypoczynku i produkcji zdrowej żywności – apelują działkowcy z Rodzinnych Ogródków Działkowych im. Stefana Żeromskiego w Łęborku. W Łęborku ogródki działkowe zajmują 53,31 hektara.

Nabrali wody w usta

Prezydent Słupska Maciej Kobyliński nie chce wypowiadać się na ten temat. – Relacje miasta z działkowcami układają się bardzo dobrze. Jednym problemem był wywóz śmieci, w tej sprawie prezydent spotkał się z przedstawicielami związku – mówi Dawid

Zielkowski, rzecznik prasowy ratusza. – Jeżeli chodzi o tereny, które miasto mogłoby przejąć po ogródkach działkowych to nie będziemy komentować tej sprawy.

Podobnie zachowują się władze Wejherowa. Nie chcą powiedzieć, czy byłiby zainteresowani gruntami, na których znajdują się działki. – Wnoszenie opłat przez działkowców wymagałoby stosownych podziałów nieruchomości i postępowań o ustalenie wysokości dzierżawy – mówi jedynie Piotr Bochiński, zastępca prezydenta Wejherowa. W mieście Wejhera ogródki działkowe zajmują ponad 57 hektarów powierzchni miasta.

Nieoficjalnie samorządowcy przyznają jednak, że sprzedaż części terenów zajmowanych przez działkowców byłaby zastrzykiem dla budżetu, a nadanie tym terenom nowych funkcji przyczyniłoby się do zwiększenia atrakcyjności i rozwoju miast. – Działkowcy to jednak pokaźna grupa i trzeba się zawsze zastanowić czy warto dążyć z nią do konfliktu – mówi jeden z samorządowców.

Spraw nie jest jednak przesądzona i nie oznacza jednoznacznie, że ogródki znikną z polskich miast. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że działkowcy powinni zostać objęci szczególną ochroną, ponieważ od wielu lat uprawiają swoje ogródki. Sędziowie stwierdzili, że kwestia prawa własności gruntu powinna zostać ustalona między właścicielem a Polskim Związkiem Działkowym, tak by nie dotyczyła bezpośrednio działkowców.
Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

WARTO WIEDZIEĆ

Działki, ale czyje

Ustawa o ogrodach działkowych została uchwalona w 2005 roku za czasów rządów SLD. Daje ona Polakom Związkowi Działkowców prawo do wieczystego użytkowania gruntów, a działkowcy są właścicielami nasadzeń i naniesień. Natomiast samorządy, do których należy ziemia, w przypadku likwidacji ogródków działkowych muszą zapewnić inną lokalizację i wypłacić odszkodowania.

REKLAMA

157-3

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
NABÓR CIĄGŁY
PROFESJONALIZM I DOŚWIADCZENIE

JEDYNY W MIASTKU SYMULATOR do nauki jazdy.

Dla uczestników szkolenia NIELIMITOWANY DOSTĘP.

Możliwość wykupu godzin na symulatorze.

Miastko Bolesława Chrobrego 7 (Szkoła Podstawowa nr 1 pokój nr 13) Zajęcia od 16 do 18

Sprawdź, jakie auta kupują Pomorzanie

Skoda bryluje w towarzystwie



Samochody marki skoda były najczęściej kupowane w ubiegłym roku przez mieszkańców Pomorza.

Skoda octavia była najlepiej sprzedającym się samochodem w minionym roku w Polsce. Z salonów wyjechało ponad 16 tysięcy sztuk tych aut. Czym kierowców kuszą dilerzy w tym roku?

W 2011 roku Polacy zarejestrowali ponad 274 tysiące nowych samochodów. Z danych Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców wynika, że za skodą octavią uplasowały się opel astra i skoda fabia. Co ciekawe lider sprzedaży w naszym kraju nie znalazł się nawet w pierwszej dziesiątce najchętniej kupowanych aut w Europie. Średnio na nowy samochód w 2011 roku kierowcy wydali 68 tysięcy złotych, a przedsiębiorcy około 88 tysięcy złotych.

Skoda ponad wszystko

Jeżeli brać pod uwagę tylko markę, a nie model, skoda jest niekwestiono-

wanym liderem, drugi jest fiat, trzeci hyundai. Tak też i w naszym regionie - W tym roku sprzedaliśmy 40 egzemplarzy skody. - mówi Łukasz Brac, kierownik działu handlowego w Centrum Krotoski-Cichy. - Skoda octavia jest tak popularna przede wszystkim dlatego, że za rozsądną cenę można kupić auto średniej klasy. Ma duży bagażnik, bardzo dobre opinie użytkowników jeżeli chodzi o bezawaryjność, posiada dobre zawieszenie. Octavię limuzynę można kupić od 55 tysięcy złotych, octavię kombi od 64 tysięcy złotych. Najtańszy model skody citigo to wydatek rzędu 29 tysięcy złotych, na skodę superb trzeba przeznaczyć ponad 86 tysięcy złotych.

Chwałą volkswagena

Od lat popularną marką, znajdującą się w czołówce jest także opel. - Obecnie najlepiej sprzedaje się opel corsa, za którego zapłacić trzeba 40 tysięcy oraz opel insignia za którego trzeba zapłacić około 100 tysięcy złotych - mówi Grzegorz Łojko z salonu Dowbusz w Koszalinie. - Insignia została wybrana samochodem roku 2009 i jest świetną konkurencją dla volkswagena passata.

Nadal to jednak volkswageny są w czołówce najlepiej ocenianych samochodów przez kierowców. Konstrukcja nadwozia, nowoczesne silniki, wysoka jakość wnętrza,

elegancja to podstawowe atuty każdego volkswagena. Za podstawowy model golfa trzeba dziś zapłacić ponad 62 tysiące złotych, za nowego passata trzeba dać co najmniej 85 tysięcy złotych. Za najnowszą wersję sharana na pewno trzeba zapłacić 105 tysięcy złotych.

Fiat kusi cenami

Ostatnio ponownie dużą popularnością cieszą się fiaty - panda, punto czy freemont. Innowacyjne rozwiązania, wyposażenie i technologia, przestronne i funkcjonalne wnętrza, komfort oraz ekologiczne silniki to

przyciąga niejednego klienta. Atrakcyjne są także ceny. Nową pandę można już mieć za niecałe 32 tysiące złotych, za punto trzeba dać minimum 37 tysięcy złotych, a za freemont'a około 99 tysięcy złotych. Wiele osób zachwyciło się też fiatem 500, nowoczesną wersją legendarnego „malucha”. Na ten, nowy model trzeba przygotować co najmniej 39,5 tysiąca złotych.

Rabaty na zachętę

Coraz częściej Polacy kupują także samochody francuskie. Tu w czołówce na pewno znajduje się peugeot. - Nie ma jednego modelu, który kupowany jest najczęściej, co miesiąc się to zmienia - mówi Aneta Krupa z salonu Ankris w Słupsku. - Jest to głównie spowodowane promocjami jakie mamy na poszczególne samochody. Model 208 można kupić od 39,9 tysięcy złotych, 308 za około 59 tysięcy złotych, 508 od 78,8 tysięcy, ale to wszystko zależy od konkretnych rabatów, które sięgają często 10-11 tysięcy złotych. - Najczęściej mamy klientów, którzy od lat kupują u nas samochody - dodaje Krupa - Wygląd, materiały, z których wykonane są nasze auta i to, że dziś marka francuska jest naprawdę dobra - to przyciąga do nas klientów.

Ważny komfort, a nie moda

Są także i tacy kierowcy, którzy nie pędzą za modą, chcą jeździć samochodem, który nie stoi na każdym zakręcie czy ulicy. Takim autami jest na przykład cieszący się coraz większym powodzeniem hyundai czy volvo. - Najczęściej klienci kupują hyundaia ix35 - mówi Wojciech Krajnik z salonu Krajnik i Syn. - W tym roku sprzedaliśmy około 20 tych modeli. Przede wszystkim klienci kupują ix35 ponieważ ma ciekawy

wygląd, komfort jazdy, wysoką gwarancję i są to auta popularne na zachodzie. Aby kupić hyundaia ix35 trzeba mieć przygotowane około 70 tysięcy złotych. Dobrze sprzedają się także mniejsze hyundaie i20.

Także modele volvo są coraz częściej kupowane. - Popularnością cieszy się model xc 60, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo, prestiż i ekologię - mówi Piotr Wejman, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu z salonu Drwa w Gdańsku. - Takie auto można kupić za nieco ponad 127 tysięcy złotych. Chętnie kupowany jest także s60 za 99 tysięcy złotych z silnikiem 1,6 benzyna - dodaje Wejman. Za kilka dni w salonie swoją premierę będzie miał także nowy V40. Liczymy na to, że on także będzie cieszył się dużą popularnością.

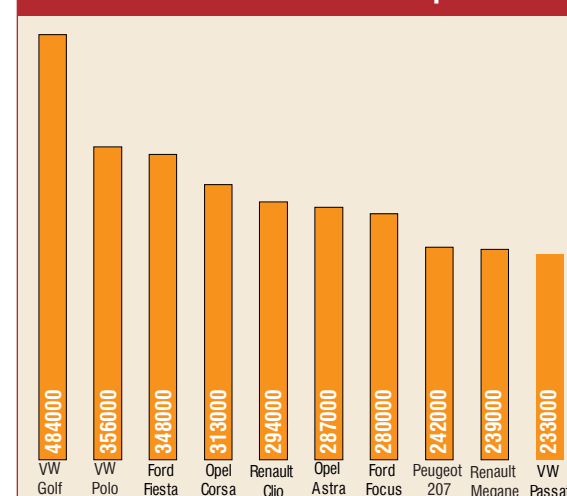
Za dodatki trzeba płacić

Przy zakupie samochodu trzeba pamiętać, że każdy dodatkowy pakiet, w którym znaleźć się może klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, czujnik parkowania czy poduszki powietrzne to dodatkowe pieniądze. Dlatego ceny, które podajemy dotychczas podstawowej wersji, biorąc najczęściej pod uwagę najmniejsze silniki z najmniejszą ilością koni mechanicznych. Także wybierając kolor często musimy dopłacić. Dziś większość dealerów samochodów bardzo chętnie weźmie w rozliczenie nasze stare auto, co obniża od razu cenę nowego modelu i zabiera problem sprzedaży używanego pojazdu z naszych barków.

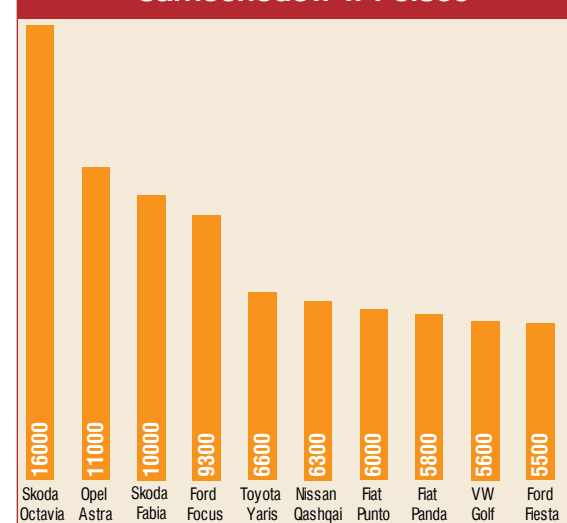
Karolina Chalecka

k.chalecka@agmedia.com.pl

Czołówka najczęściej kupowanych samochodów w Europie



Czołówka najczęściej kupowanych samochodów w Polsce



REKLAMA

443-8

MASZROL OKNA DRZWI

DREWNO
PCV,
ALU

BOL-LIP
77-200 MIASTKO
ul. Dworcowa 6
59 857 91 99

Producent
ISO 9001

www.maszrol.pl

Boom mieszkaniowy za nami

Mieszkania tanieją, zainteresowanych brak



REKLAMA

126-46

NOWE KWALIFIKACJE • NOWY ZAWÓD • LEPSZA PRACA


**Zakład Doskonalenia Zawodowego
w Słupsku**

 ul. Szczecińska 57, tel. 59 845 27 27 wew. 411
www.zdz.slupsk.pl

zaprasza na

- kurs operatorów koparko-ładowarek, klasa trzecia, wszystkie typy
- kurs operatorów koparek jednonaczyniowych, klasa trzecia oraz KLASA DRUGA
- kurs operatorów ładowarek jednonaczyniowych, klasa trzecia oraz KLASA DRUGA
- kurs operatorów walców drogowych, klasa trzecia



Rekrutacja: tel. 59 845 27 27 wew. 411

Ceny mieszkań w regionie słupskim spadają. Szczególnie tych na rynku wtórnym. Sprawdziliśmy, ile obecnie trzeba przeznaczyć na własny ką.

Kilkanaście procent w dół spadły ceny mieszkań w regionie słupskim. Mimo tego wielkiego ożywienia na rynku nieruchomości nie widać. - Tendencja spadkowa cen nie wpływa na większe zainteresowanie mieszkaniami - dodaje Małgorzata Ellert z Biura Nieruchomości Ellert. - Jest to związane ze zmianami na rynku kredytowym i rynku pracy. Dlatego nie każdy może sobie pozwolić na wymarzone mieszkanie.

Z kupnem własnego lokum spieszą się jedynie małżeństwa, które chcą skorzystać z kredytu „Rodzina na swoim”. - Kredyt ten będzie można wziąć tylko do końca roku - mówi Katarzyna Kisiel, właścicielka biura nieruchomości Development Design w Słupsku. - Obecnie duży odsetek osób kupujących mieszkania korzysta właśnie z tej oferty.

Ceny mieszkań w Słupsku są bardzo zróż-

nicowane. - Uzależnione są od kilku czynników, czyli lokalizacji, stanu technicznego budynku, roku budowy, standardu wykończenia - mówi Małgorzata Ellert. - Mieszkanie można kupić od 2,3 tys. zł do 5 tys.

OSTATNIA SZANSA

Rodzina na swoim

Aby otrzymać kredyt w rządowym programie „Rodzina na swoim” trzeba spełnić kilka warunków. - W przypadku singli można kupić mieszkanie do 50 metrów, małżeństwa do 75 metrów, a domy do 140 metrów. Obecnie metr wtórnego mieszkania w naszym regionie musi kosztować 3,3 tys zł, pierwotnego 4,1 tys - mówi Agnieszka Lademan, z Gętingbanku. Jeżeli jest droższy nie ma mowy o wzięciu pieniędzy na zakup w programie. Preferencyjność tego kredytu polega na tym, iż część należnych bankowi odsetek w okresie pierwszych ośmiu lat spłaty pokrywana jest przez Bank Gospodarstwa Krajowego czyli przez państwo. Kredyty w tym przypadku udzielone są w złotych.

zł za metr kwadratowy. Zdarzają się wyjątkowe sytuacje, gdy cena za metr kwadratowy przewyższa kwotę 6 tysięcy złotych. Niemniej są to mieszkania o mniejszym metrażu i wykończone z materiałów wysokiej jakości oraz wyposażone w drogie urządzenia kuchenne i sanitarne.

Na rynku pierwotnym też tanieje

Podobnie jest na rynku pierwotnym. Za metr kwadratowy mieszkania trzeba zapłacić od 2,5 do 5,5 tysiąca złotych.

Z analiz przeprowadzonych przez firmę red-Net Consulting wynika, że w 2011 roku średnia powierzchnia nowego mieszkania dwupokojowego w Polsce wynosiła 49 m kw, gdzie trzy lata temu było to 53,5 m kw. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku ta powierzchnia zmniejszy się jeszcze bardziej. - Największą popularnością cieszą się mieszkania dwupokojowe do 50 metrów - potwierdza Katarzyna Kisiel z Development Design. - Wynika to głównie z ceny i zdolności kredytowej, a nie upodobań klientów.

Ceny za metr kwadratowy domku szeregowego bądź wolnostojącego w okolicy miasta są często porównywalne z mieszkaniem w mieście. Za około 300 tysięcy można stać się posiadaczem stumetrowego domku. - 150 metrowy dom można mieć już u nas za 270 tysięcy złotych. Planujemy rocznie budować cztery domy w stanie deweloperskim, łącznie będzie ich 40 - mówi Marian Majer, właściciel firmy Mabbud, która buduje domy w Garczegorzu koło Łęborka. Budynki usytuowane są na działkach o powierzchni około tysiąca metrów.

Na osiedlu „Domy w Morelach” w podślupskich Bolesławicach cena za metr kwadratowy domu wynosi około 2 tysięcy złotych. Na dom musimy wydać około 350 tysięcy złotych.

Karolina Chalecka
redakcja@agmedia.com.pl

dom i mieszkanie

Coraz częściej omijamy pośredników

Producent ma niższe ceny

REKLAMA 410-14



RUBEN
PRODUCENT

CEMENT
PORTLANDZKI POC
CEM II / B-V
EN 197-1
Masa: 25 kg
TERMIN WAŻNOŚCI: 18 M
RUBEN

CEMENT
PORTLANDZKI POC
CEM II / A-V 32,5 N
EN 197-1
Masa: 25 kg
TERMIN WAŻNOŚCI: 18 M
RUBEN

KLEJ DO SIATKI
CERTYFIKOWANY
RUBEN 02
MOCHN

KLEJ DO STYROPIANU
CERTYFIKOWANY
RUBEN 01
MOCHN

www.ruben.com.pl

RUBEN Sp. z o.o.
83-342 Kamienica Królewska, ul. Królewska 34
fax 58 681 61 34, e-mail: ruben@ruben.com.pl

REKLAMA 3436-7



oferta konsolidacyjna

Strefa niskich rat

pożyczka, na którą
STAĆ
każdego

Wszystkie opłaty 0,99 gr

KASA STEFCZYKA

wyłącznie POLSKI kapitał

Agencja

Agencja KASA Stefczyka
77-200 Miastko, ul. K. Wielkiego 29 (SPICHLERZ – parter)
tel./fax 59 720 32 41, kom. 691 867 786



Nie chcesz płacić więcej, kupuj u producenta – zachęcają wytwórcy materiałów budowlanych. Zakupy z pominięciem pośredników zyskują na popularności, bo inwestorzy coraz dokładniej liczą wydawane pieniądze. Najczęściej wybierają lokalnych producentów, bo wtedy mogą liczyć na bezpłatny transport na budowę.

Szukając najlepszej oferty materiałów budowlanych warto zwrócić uwagę na specjalne serwisy internetowe zajmujące się wyszukiwaniem najlepszej cenowo oferty. Wystarczy złożyć darmowe, niezobowiązujące, zapytanie ofertowe na materiały budowlane, na stronach internetowych, które nasze zapytanie przekażą do zarejestrowanych na nich producentów. Warto też śledzić branżową prasę i pytać znajomych, którzy już budowę czy remont mają

z sobą. Wielu producentów stawia właśnie na sprzedaż prowadzoną w siedzibie firmy lub przez własną sieć dystrybucji, a nie przez sieci handlowe. - Klient przyjeżdża do nas do zakładu i jeżeli odpowiada mu kocioł, który jest wyprodukowany to go kupuje od ręki, albo zamawia kocioł specjalnie pod swoje wymagania jeżeli ma, na przykład, specyficzny układ kotłowni – mówi Piotr Augustyniak z firmy Augustyniak. - W porównaniu z cenami urządzeń

sprzadawanych w hurtowniach klient oszczędza kupując u nas około 10-12 procent ceny.

Firma Wienerberger produkująca cegły oraz dachówki ceramiczne zachęca do zamawiania produktów u swoich autoryzowanych dystrybutorów. Klient wybiera w hurtowni interesujące go materiały budowlane, a następnie zamówienie realizowane jest u producenta – mówi Andrzej Neubauer, doradca techniczny z firmy

Wienerberger. - Powoduje to oszczędności na kosztach sprzedaży. Czasem można liczyć też na darmowy transport na budowę.

Systemy dociepleń i cement można kupić bezpośrednio w firmie Ruben. - Wystarczy zatelefonować do naszego działu sprzedaży albo wysłać zamówienie drogą mailową – mówi Iwona Barańska z firmy Ruben.

Leon Sroka
redakcja@agmedia.com.pl

Sukces Kułynicza i Wanke na macie

Zapaśnicy pokazali klasę

Ostatnie tygodnie były bardzo udane dla naszych zapaśników. Wychowanek ZKS Miastko Arkadiusz Kułynicz zdobył w Zagrzebiu brązowy medal na Mistrzostwach Europy Juniorów w Zapasach w stylu klasycznym. Ponadto w Raciborzu Mateusz Wanke wygrał z Niemcem Frankiem Stablerem - mistrzem Europy seniorów.

Arkadiusz Kułynicz (aktualnie klub Olimpijczyk Radom) na Mistrzostwach Europy Juniorów, które odbyły się w Chorwacji wystąpił w kategorii wagowej do 74 kg. Startowało w niej łącznie 29 zawodników. Arek stoczył pięć pojedynków. Przegrał tylko jedną walkę z Białorusinem z Kazbekiem Kilou minimalnie na punkty w dwóch rundach 0:1; 0:1. W walce o brązowy medal wygrał natomiast na punkty z Pascalem Eiselem (Niemcy). Dodajmy, że Arek jest aktualnym brązowym medalistą Mistrzostw Świata Juniorów z 2011 roku.

W tym samym czasie, w Raciborzu, odbył się również LV Memoriał im.

Władysława Pytlańskiego w stylu klasycznym i XVI Turniej Poland OPEN w zapasach kobiet. Startowało łącznie 160 zawodników i zawodniczek z 24 państw Europy, Azji, Ameryki i Afryki. ZKS Miastko reprezentował Grzegorz Wanke oraz Mateusz Wanke (Unia Racibórz). Obaj wystąpili w wadze do 66 kg w której startowało 19 zawodników. Dobrą formą wykazał się starszy z braci Wanke – Mateusz. - Udowodnił, że może wygrać z wyżej notowanymi zawodnikami. Już w drugiej walce zrewanżował się Niemcowi Frankowi Stablerowi za przegraną z nim podczas ubiegłorocznych Mistrzostw Świata

Seniorów w Stambule. Walkę na turnieju w Raciborzu wygrał z nim na punkty w dwóch rundach - komentuje Kazimierz Wanke, ojciec Mateusza i zarazem trener ZKS Miastko.

Podkreślimy, że Niemiec jest tegorocznym mistrzem Europy seniorów z Belgradu w Serbii oraz piątym zawodnikiem mistrzostw świata seniorów (Turcja – 2011 r.). Frank Stabler zakwalifikował się również do Olimpiady w Londynie. Pokonanie takiego rywala, dało naszemu zapaśnikowi sporo pewności siebie.

- W następnej walce Mateusz spotkał się z bardzo silnym Egipcjaninem Mohamedem Aryhalabry.



Fot. Archiwum Klubu

W niebieskim kostiumie atakuje Mateusz Wanke

Po bardzo zaciętej i trudnej walce Mateusz przegrał minimalnie na punkty w trzech rundach i został sklasyfikowany na siód-

mym miejscu. Grzegorz zajął natomiast dwunaste miejsce - relacjonuje trener Wanke.

Dodajmy na koniec,

że zawodnik ZKS Miastko Grzegorz Wanke będzie reprezentował Polskę podczas Mistrzostw Świata Juniorów na

początku września w Pattaya (Tajlandia).

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

Słaby występ naszych badmintonistów w Krakowie

Bez formy na mistrzostwach



Fot. Archiwum Klubu

Na zdjęciu para deblowa Kamil Gocan i Michał Grabowski

Sześcioro najlepszych badmintonistów z Miastka pojechało do Krakowa na Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Badmintonie. Niestety, reprezentanci MKB „Lednik” wypadli tam poniżej oczekiwań.

Najlepsze miejsce osiągnęła para deblowa junierek młodszych Marta Małyszko - Aleksandra Paprzycka. Dziewczyny zajęły dziewiąte miejsce. Niewiele zabrakło naszej parze, aby dojść do ćwierćfinału.

W grze pojedynczej Ola Paprzycka nie sprostała Kamili Morawskiej ze „Spartakusa” Niepołomice ulegając jej 12:21 i 14:21. Tym samym zajęła ostatecznie 17. miejsce.

Na 17. pozycji uplasowała się para deblowa Kamil Gocan - Michał Grabowski. Im także nie dużo brakło, żeby awansować do szesnastki. W eliminacjach przegrali 18:21, 23:21 i 16:21 z parą Konrad Frątczak - Kamil Wudarski „Iskra” Sarbice.

Ostatnia nasza para miksta Paweł Szweda - Klaudia Otoka również uplasowała się na 17. miejscu. Ulegając parze z UKS 70 Płock Arkadiusz

Gołębiewski - Paulina Kozłowska 13:21 i 4:21.

- Podsumowując nasz udział w mistrzostwach, wypadliśmy poniżej oczekiwań zwłaszcza w singlu kobiet i w grze deblowej kobiet. Uważam, że duży wpływ na taką postawę miało losowanie, które tym razem było dla nas wyjątkowo niekorzystne - tłumaczy Marian Pietruszyński, trener badmintonistów z Miastka. - Nawet, gdyby nasze zawodniczki doszły do ćwierćfinału, to w obydwu grach trafiłyby na przeciwniczki z numerem jeden. W badmintonie bardzo trudno jest zawodnicze

z piątego miejsca na liście ograć zawodniczkę z numerem jeden - dodaje miastecki trener.

Jak podkreśla prezes i zarazem trener „Lednika”, bardzo ciężko jest utrzymać wysoką formę aż do wakacji bo nigdy nie było tak późno rozgrywanych finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Badmintonie). Następna taka impreza odbędzie się pod koniec lutego 2013 roku.

Mateusz Zarychta
m.zarychta@agmedia.com.pl

REKLAMA

3 6 1 9 - 1



**OPONY
UŻYWANE
I NOWE**

ciężarowe, rolnicze,
ładowarki, felgi.

**Największy wybór
w regionie! Rabaty,
bieżnikowane – TIR**

**Lubaszcz 4e
tel. 509 294 279
509 295 357
52 386 00 11**



SPOŁECZNA AKADEMIA NAUK
WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W SŁUPSKU

STUDIA INŻYNIERSKIE • INFORMATYKA
Informatyka finansowo-bankowa • Informatyka w logistyce
Systemy i sieci komputerowe • Technologie programowania

INFORMATYKA DLA HUMANISTÓW
Grafika i aplikacje internetowe • Technologie społeczeństwa informacyjnego
Informatyka medyczna • Informatyka w rozrywce i reklamie

STUDIA PODYPŁOMOWE
Administracja sieci komputerowych • Doradztwo zawodowe i polityka personalna
Ewaluacja pedagogiczna • Grafika i multimedia • Informatyczne systemy zarządzania
Informatyka w biznesie i administracji • Nowe technologie w edukacji i e-learning
Oligofrenopedagogika • Organizacja pomocy społecznej • Programowanie i systemy baz danych
Podstawy przedsiębiorczości (dla nauczycieli) • Przygotowanie pedagogiczne
Technika i Informatyka (dla nauczycieli) • Terapia pedagogiczna z logopedią • Zarządzanie BHP

Wydział Zamiejscowy w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 6, 76-200 Słupsk
Telefon: 59 842 44 88, 59 722 84 99 Faks: 59 722 84 98
e-mail: slupsk@spoleczna.pl
GG: 20 106 648 Skype: SWSPIZSLUPSK
www.slupsk.spoleczna.pl



Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa
w Bydgoszczy

Prawo
Administracja
Ekonomia
Pedagogika
Geodezja i kartografia
Informatyka
Budownictwo
Inżynieria bezpieczeństwa
Filologia
Dziennikarstwo
Stosunki międzynarodowe
Praca socjalna

www.kpsw.edu.pl
I i II stopień

ZYSKAJ 810 ZŁ DO 20 sierpnia

angielska, hiszpańska, niemiecka, rosyjska

STUDIA PODYPŁOMOWE

Biuro rekrutacji:
ul. M. Piotrowskiego 12-14 tel. 52 322 0 322
85-098 Bydgoszcz tel. kom. 500 149 149

NIE WIDAĆ CIĘ?



ZMIENŃ TO
zareklamuj się w Kurierze!

59 848 51 50
reklama@agmedia.com.pl

AUTO-PIOTR
Piotr Gierdalski
Bytów
ul. Bolesława Chrobrego 1
tel. kom. 607 346 690

AUTO NA GAZ
montaż • serwis • przeglądy




Ulenberg Sp. z o.o.
- poszukuje pracowników



CLAAS

Poszukujemy kombajnistów z prawem jazdy i uprawnieniami na sezon żniwny 2012

Kontakt:
Waldemar Kondracki
tel. 501 152 007

Ulenberg

ULENBERG SP. Z O.O.
Szosa Słupska 1
76-220 Główny
www.ulenberg.pl